VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży (nr 155)**
- **Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej (nr 246)**

z dnia 24 października 2018 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży (nr 155)

Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej (nr 246)

24 października 2018 r.

Komisje: Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, obradujące pod przewodnictwem posła **Rafała Grupińskiego (PO)**, przewodniczącego Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży, rozpatrzyły i zaopiniowały dla Komisji Finansów Publicznych rządowego projektu ustawy budżetowej na rok 2019 (druk nr 2864) w zakresie:

1) części budżetowej 82 – Subwencje ogólne dla jednostek samorządu terytorialnego w zakresie części oświatowej:
– wydatki z zał. nr 2;

2) części budżetowej 85 – Budżety wojewodów ogółem, w zakresie działów:
a) 801 – Oświata i wychowanie:
– dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
– wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 6,
– dotacje celowe z zał. nr 8,
b) 854 – Edukacyjna opieka wychowawcza:
– wydatki z zał. nr 2,
– dotacje celowe z zał. nr 8;

3) części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji: 10, 11, 26, 37, 52.

W posiedzeniu udział wzięli: **Maciej Kopeć** podsekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej wraz ze współpracownikami, **Marek Wójcik** pełnomocnik Zarządu Związku Miast Polskich ds. legislacyjnych, **Krzysztof Baszczyński** wiceprezes Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego, **Tadeusz Pisarek** przewodniczący Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Pracowników Schronisk dla Nieletnich i Zakładów Poprawczych**, Alina Kozińska-Bałdyga** wiceprezes Federacji Inicjatyw Oświatowych, **Jerzy Ewertowski** członek Prezydium Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania NSSZ „Solidarność", **Dariusz Zielecki** wicedyrektor Departamentu Administracji Publicznej Najwyższej Izby Kontroli, oraz przedstawiciele Ministerstwa Finansów.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ewa Muszyńska, Dariusz Myrcha, Jolanta Osiak, Elżbieta Wojciechowska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Otwieram wspólne posiedzenie Komisji Edukacji i Nauki Młodzieży oraz Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej. Witam pana ministra Macieja Kopcia, podsekretarza stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej. Stwierdzam kworum.

Porządek dzienny posiedzenia obejmuje rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji Finansów Publicznych rządowego projektu ustawy budżetowej na rok 2019, druk nr 2864, w zakresie... Proszę państwa o uwagę, żebyśmy wszyscy wiedzieli nad czym

będziemy pracować. Części budżetowej 82 – Subwencje ogólne dla jednostek samorządu terytorialnego w zakresie części oświatowej, części budżetowej 85 – Budżety wojewodów ogółem w zakresie działów: 801 – Oświata i wychowanie oraz 854 – Edukacyjna opieka wychowawcza, części budżetowej 83 – Rezerwy celowe w zakresie pozycji 10, 11, 26, 37 i 52. Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisje przyjęły porządek dzienny. Przystępujemy do jego realizacji.

Proponuję łączne zreferowanie i łączną dyskusję nad wszystkimi częściami budżetowymi. Czy jest sprzeciw wobec tej propozycji? Pan poseł Dzikowski? Nie. Dobrze, w takim razie stwierdzam, że Komisje wniosek przyjęły. Proszę bardzo pana ministra Macieja Kopcia o zabranie głosu w sprawie części 82, 83 i 85 łącznie. Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Maciej Kopeć:

Panie przewodniczący, Wysokie Komisje, ponieważ część tego materiału była już przedstawiana wcześniej, postaram się faktycznie omówić to w zakresie zasadniczych kwestii.

Cześć budżetowa 82, część oświatowa subwencji ogólnych dla jednostek samorządu terytorialnego. Jej wysokość została określona w projekcie ustawy budżetowej na rok 2019 w kwocie 45 907 479 tys. zł. Jest ona wyższa o 2 832 365 tys. zł czyli o 6,6% w stosunku do kwoty części oświatowej subwencji ogólnej na rok 2018. W kwocie subwencji oświatowej na 2019 rok zostały uwzględnione nowe zadania oświatowe oraz zmiany z zakresu obecnych zadań oświatowych, czyli sfinansowanie skutków finansowych, zmiany liczby etatów nauczycieli, awansu zawodowego, sfinansowanie skutku przechodzącego, podwyżki wynagrodzeń nauczycieli od 1 kwietnia 2018 roku, sfinansowanie podwyżek wynagrodzeń dla nauczycieli w wysokości 5% od stycznia 2019 roku i przesunięcie środków w wysokości 1850 tys. zł dla Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi w związku z przejęciem szkół.

Część budżetowa 85 – Budżety wojewodów. Jeżeli chodzi o dochody budżetu państwa w roku 2019, to zostały określone w wysokości 909 tys. zł, co oznacza wzrost planowanych dochodów w stosunku do roku 2018 o 2,8%.

Wydatki budżetowe – budżety wojewodów. W budżetach szesnastu wojewodów w dziale 854 – Edukacyjna opieka wychowawcza na rok 2019, zaplanowano łącznie wydatki w wysokości 286 892 tys. zł, co oznacza wzrost o 31,2% w porównaniu do kwoty wydatków ujętych w ustawie budżetowej na 2018 rok. Tak znaczący wzrost wydatków w budżetach wojewodów w stosunku do roku 2018, wynika ze zwiększenia wydatków bieżących z przeznaczeniem na organizację doradztwa metodycznego na terenie danego województwa. Wydatki bieżące. Łączna kwota wydatków bieżących z budżetu państwa zaplanowanych na rok 2019 w budżetach wojewodów wynosi 286 307 tys. zł. Wydatki majątkowe. W grupie wydatków majątkowych w budżetach wojewodów na rok 2019 zaplanowano kwotę w wysokości 585 tys. zł.

Część budżetowa 83 – Rezerwy celowe. W projekcie ustawy na rok 2019 w ramach rezerw celowych budżetu państwa pozycje 10, 11, 26, 37, 52, przeznaczone na sfinansowanie lub dofinansowanie zadań z zakresu oświaty i wychowania oraz edukacyjnej opieki wychowawczej, zaplanowano łącznie kwotę 2 216 637 tys. zł. W rezerwie celowej pozycja 11 – Stypendia Prezesa Rady Ministrów dla uczniów szczególnie uzdolnionych, zaplanowano 11 500 tys. zł na rok 2019, a rezerwy zostały zwiększone o 500 tys. zł w celu podwyższenia kwoty stypendium z poziomu 258 zł do 300 zł miesięcznie. W rezerwie celowej pozycja 26 – Środki na wyrównywanie szans edukacyjnych dzieci i młodzieży, zapewnienie uczniom objętym obowiązkiem szkolnym dostępu do bezpłatnych podręczników, materiałów edukacyjnych i materiałów ćwiczeniowych oraz realizację programu rządowego „Aktywna tablica" zaplanowano kwotę 751 000 tys. zł. W rezerwie celowej pozycja 37 – Narodowy Program Rozwoju Czytelnictwa zaplanowano 30 000 tys. zł. W rezerwie celowej pozycja 52 – Zwiększenie dostępności wychowania przedszkolnego, zaplanowano kwotę 1 400 000 tys. zł. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo za tak zwięzłe przedstawienie informacji przez pana ministra. W takim razie poproszę o równie zwięzłe koreferaty. Pan poseł Lech Sprawka do części 82 i wnioski dla Komisji. Proszę bardzo.

Poseł Lech Sprawka (PiS):

Szanowni państwo przewodniczący, Wysokie Komisje, panie ministrze, przedstawiam koreferat do części 82 – Subwencje ogólne dla jednostek samorządu terytorialnego w zakresie części oświatowej. Główne informacje dotyczące kwoty części oświatowej subwencji przedstawił pan minister, jak również podstawy do kalkulacji wynikające z ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego, dlatego też nie będę tych informacji powtarzał. Pragnę zwrócić uwagę, że ten wzrost o 2 800 000 tys. zł, a procentowy wzrost o 6,6% zabezpiecza podstawowe punkty, o których wspomniał pan minister, a więc podwyższenie wynagrodzeń nauczycieli o 5% od 1 stycznia 2019, skutki przechodzące poprzedniej podwyżki z 2018 na rok 2019 oraz zmianę liczby etatów nauczycieli oraz awansu zawodowego nauczycieli w 2019 roku. Pragnę również zwrócić uwagę, że rok budżetowy 2019 w oświacie jest trzecim etapem wdrożenia reformy ustroju szkolnego i w związku z tym, że następuje dosyć istotne zróżnicowanie zadań samorządów gminnych w stosunku do samorządów powiatowych, to przy tej zmianie mogą wystąpić trudne do przewidzenia zjawiska. Związane są one przede wszystkim z tym, że od 1 września 2019 zmniejsza się jakby o jeden rocznik zakres zadań realizowanych przez gminy, a w przypadku powiatów odpowiednio wzrasta o jeden rocznik. Przy czym warto zwrócić uwagę, że o ile w przypadku przemieszczenia tego zadania do powiatów daje się to w miarę dokładnie określić, o tyle w przypadku zadań gminnych pragnę zwrócić uwagę, że art. 226 ustawy wprowadzającej prawo oświatowe zwraca uwagę, że w przypadku nauczycieli zatrudnionych w dotychczasowych gimnazjach, to z tymi nauczycielami rozwiązuje się stosunek pracy i przysługuje im sześciomiesięczna odprawa. Będzie tutaj bardzo duże zróżnicowanie, jeśli chodzi o rodzaj gminy, ponieważ jeżeli mówimy o miastach na prawach powiatu, to tutaj można jakby dostrzec taką możliwość, że ci nauczyciele, którzy byli zatrudnieni do kształcenia w zakresie trzeciej klasy gimnazjum, mogą być przeniesieni bez dodatkowych skutków finansowych do szkół średnich. W większości przypadków tak ten ruch będzie się odbywał.

Inaczej może to wyglądać na terenie powiatów ziemskich, gdzie w przypadku gmin leżących na danym terenie należy się liczyć z taką sytuacją, że z nauczycielami zatrudnionymi w miejscowych gimnazjach będzie rozwiązany stosunek pracy i wypłacona sześciomiesięczna odprawa, co nie oznacza, że ci nauczyciele nie będą pracować, ponieważ będą się zatrudniać w szkołach ponadpodstawowych, dla których organem prowadzącym jest powiat. Można sobie wyobrazić porozumienia między gminami i powiatami, ale nie jest to w stu procentach pewne. W związku z tym będzie pewien procent niepewności.

Druga kwestia dotyczy relacji między miastami na prawach powiatu, a powiatami ziemskimi. Od kilku lat obserwuje się przepływ uczniów z dotychczasowych szkół ponadgimnazjalnych z powiatów ziemskich do szkół w miastach na prawach powiatu. Czy w takim samym stopniu odbędzie się to w roku 2019? Jest to trudne do przewidzenia, ponieważ zależy od decyzji uczniów, którzy nie zrekrutują się do wymarzonego przez siebie liceum, czy oni pozostaną w mieście na prawach powiatu czy jednak wrócą do szkół ponadpodstawowych na terenie swojego powiatu, w którym zamieszkują. To jest drugi element takiej dużej niepewności i bardzo trudny do przewidzenia. Z posiedzenia podkomisji z meldunku z 10 września wynikło, że w roku szkolnym 2018/2019 wzrosła liczba uczniów w całym systemie o około 17 tys. Przeliczając po 25 uczniów w oddziale, daje liczbę około 680 oddziałów, co oczywiście jakieś skutki może w sobie zawierać.

Chcę zwrócić uwagę na jeszcze jeden element, że dosyć dynamicznie rozwijają się różne formy związane z nową organizacją pomocy psychologiczno-pedagogicznej, której w całości nie odzwierciedla system informacji oświatowej. Dlatego też kończąc chcę zaproponować następującą konkluzję. Wnoszę o pozytywne zaopiniowanie części budżetowej 82 – Subwencje ogólne dla jednostek samorządu terytorialnego w zakresie części oświatowej, wraz z postulatem o rozważenie przez Komisję Finansów Publicznych zabezpieczenia dodatkowych środków na trudne do przewidzenia dodatkowe koszty, wynikające z trzeciego etapu wdrożenia reformy ustroju szkolnego i zaktualizowanych danych z Systemu Informacji Oświatowej na dzień 30 września 2018 roku. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo i proszę panią poseł Krystynę Wróblewską o koreferat do części 85 i 83.

Poseł Krystyna Wróblewska (PiS):

Panie przewodniczący, panie ministrze, panie i panowie posłowie, ja po zapoznaniu się z budżetem oraz z opiniami BAS-u i przede wszystkim po posiedzeniu Komisji, w której uczestniczyłam, gdzie bardzo dokładnie były referowane te części budżetu, chciałam podkreślić, że takiej dynamiki wzrostu budżetu w tej części jeszcze nie było i chciałam za to bardzo serdecznie podziękować. Przede wszystkim budżety wojewodów znacząco wzrosły i jest to związane z pieniędzmi przeznaczonymi na doskonalenie i dokształcanie nauczycieli, ale przede wszystkim na doradztwo metodyczne. Dziękuję za to, bo tak naprawdę zostały znacząco zwiększone środki przeznaczone dla wojewodów na doradztwo metodyczne i będą one później przekazywane niżej do samorządów, żeby to doradztwo tworzyć. Przede wszystkim na tę kwestię chciałabym zwrócić uwagę i zwracałam podczas obrad podkomisji, ponieważ kuratoria wskazują zróżnicowane zapotrzebowanie na te pieniądze.

Jedne kuratoria planują dużo więcej pieniędzy, inne trochę mniej, ale jak dowiedziałam się podczas podkomisji wynika to z tego, jak wcześniej te kuratoria funkcjonowały i jakie wcześniej miały pieniądze na pewne zadania. Tutaj chciałabym podkreślić, że dynamika zmian w poszczególnych województwach, jeżeli chodzi o doskonalenie nauczycieli i doradztwo metodyczne, sięga nawet dwadzieścia jeden razy więcej niż do tej pory, natomiast w pozostałych zadaniach waha się od 1% więcej, jak w województwie łódzkim, czy nawet do prawie 6% jak w województwie zachodniopomorskim. Są oczywiście pieniądze przeznaczone na podwyżki, natomiast jeżeli chodzi o wydatki na edukacyjną opiekę wychowawczą, to tam mamy pieniądze na kolonie, obozy i różne formy wypoczynku, gdzie zostało to utrzymane na poziomie 2018 roku, czyli praktycznie tak jak należy.

Jeżeli chodzi o rezerwy celowe, to chciałabym zwrócić uwagę na to, że za każdym razem prosiłam panią minister, żeby przyjrzała się stypendiom dla uczniów i tutaj jest bardzo pozytywna zmiana. Na stypendium przeznaczamy więcej pieniędzy i nie będzie ono już wynosiło 250 zł, bo w tej chwili stypendium Prezesa Rady Ministrów będzie wynosiło 300 zł. Jest to bardzo pozytywna zmiana dla uczniów, za co serdecznie ministerstwu dziękuję.

Szanowni państwo, jeżeli chodzi o pozostałe rezerwy, to wszystko jest utrzymane na poziomie z poprzedniego roku, nie ma żadnych spadków, a wszędzie mamy wzrost lub ten sam poziom.

Wnoszę o pozytywną opinię w tych częściach budżetu i za te zmiany w zakresie doradztwa metodycznego i stypendium dla uczniów. Serdecznie dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Pani przewodnicząca poseł Szumilas.

Poseł Krystyna Szumilas (PO):

Dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, ja mam kilka szczegółowych pytań po to, żeby sprawdzić w jaki sposób ta subwencja była liczona. Przede wszystkim chciałabym znać średnią na ucznia bez sześciolatków. Wiemy, że jeżeli chodzi o subwencje, to państwo wliczyliście do tej subwencji sześciolatka, ale nie daliście tej subwencji w pełnej wysokości.

Jaka jest średnia kwota subwencji na jednego sześciolatka na rok 2019? Bez wag oczywiście, gdyż chodzi o to, aby uśrednić tę kwotę, bo wiadomo, że doliczamy później różne wagi ze względu na różne typy szkół, niepełnosprawność i tak dalej. Chciałabym też wiedzieć, ilu sześciolatków będzie w systemie w 2019 roku? Jak szacowaliście liczbę sześciolatków, bez względu na to, czy one będą w szkole, czy w przedszkolu? Właściwie interesowałaby mnie ta liczba sześciolatków w przedszkolu. To jest jedna kwestia, bo to pozwoli nam przyjrzeć się subwencji oświatowej pod kątem ucznia i tego jak jest to dzielone później na poszczególne samorządy terytorialne. Druga kwestia dotyczy nauczycieli i podwyżek dla nauczycieli. Państwo bardzo ogólnie napisaliście, że kwota subwencji na rok 2019 obejmuje podwyżkę 5% i skutki przechodzące z 2018 roku. Mnie

interesowałaby kwota jaką państwo liczyliście na tę 5% podwyżkę w 2019 roku. Jaka to jest kwota i na ile etatów nauczycielskich ta kwota była liczona?

Pani poseł omawiając budżety kuratoriów bardzo wychwalała Ministerstwo Edukacji Narodowej, jeżeli chodzi o środki na doskonalenie nauczycieli. Mam podejrzenia, że są to środki zabrane z subwencji oświatowej i jest to dalsza centralizacja systemu, ponieważ my jutro będziemy procedować nad ustawą zmieniającą prawo oświatowe i tam ogranicza się kompetencje samorządów dotyczących doskonalenia. Bardzo bym prosiła o wyjaśnienie tej sprawy, bo my już przekonaliśmy się, że bardzo często minister edukacji chwali się pewnymi kwotami przeznaczonymi na przykład na podwyżki nauczycieli, a po głębszym przyjrzeniu się temu problemowi widzimy, że te podwyżki są finansowane z kieszeni nauczycieli, bo ogranicza się na przykład dodatki. więc żeby ostatecznie podjąć decyzję co do tego, czy ta subwencja powinna być zaopiniowana pozytywnie, czy negatywnie, powinniśmy mieć te konkretne dane. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa posłów jeszcze? Jeśli nie to udzielę głosu komuś z gości. Pan Marek Wójcik, Związek Miast Polskich.

Pełnomocnik Zarządu Związku Miast Polskich ds. legislacyjnych Marek Wójcik:

Panowie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie ministrze, szanowni państwo, ja już na początku chcę bardzo gorąco poprzeć końcową uwagę pana posła Sprawki, dotyczącą potrzeby zagwarantowania w budżecie państwa dodatkowych środków na skutki zmian w systemie oświaty. Ja jeszcze raz powtórzę to samo na końcu, ale teraz chciałbym uzasadnić dlaczego to robię. Nie ulega żadnej wątpliwości, że zaplanowany wzrost subwencji rok do roku o 6,6%, w najmniejszym stopniu nie odnosi się do faktycznych kosztów, które ponoszą samorządy terytorialne na edukację. Chcę państwa poinformować, że po przeprowadzeniu gruntownej analizy można powiedzieć dzisiaj, że do każdej złotówki otrzymywanej przez samorząd na prowadzenie szkół, przedszkoli i innych jednostek oświatowych, dokładamy dokładnie 44 groszy. Warto zapamiętać tę liczbę, bo ona niestety rośnie.

Przeanalizowaliśmy okres od 2010 do 2017 roku, bo ten jest zamknięty i z tego wynika, że w latach 2010 – 2014 dopłacaliśmy średnio 36 groszy i tu się niewiele zmieniało. Za 2015 rok był skok o 1,5%, natomiast w 2017 roku skok o ponad 5%. Rok 2017 oznacza, że wskoczyliśmy precyzyjnie na te 43,6% i tyle dokładamy do wydatków oświatowych. Także bardzo wyraźnie wzrosła liczba samorządów, to jest efekt 2017 roku, które wydają o 50% i więcej, niż środki, które otrzymują.

Żeby być uczciwym, podam państwu porównanie miedzy rokiem 2011 i 2017. W 2011 r. tylko 200 samorządów nie dołożyło ani złotówki do tego, co dostaje z budżetu państwa. W roku 2017 takich samorządów było już tylko 37. Dlaczego uważamy, że środki zagwarantowane w projekcie budżetu nie wystarczą? Po pierwsze nie zaspakajają one, wbrew temu co twierdzi resort, niezbędnych środków na wypłatę wynagrodzeń dla nauczycieli. Nauczyciele zarabiają mało. To bardzo wyraźnie chcę podkreślić. Występując teraz także upominam się o ich prawa dlatego, żebyście nam – samorządom, przekazali państwo z budżetu państwa i zagwarantowali właściwe środki, tak jak się to stało w tym roku. W tym roku bowiem, drodzy państwo, podwyżka średnio miesięcznie wyniosła 3,75%, a od pierwszego kwietnia 5% i my sygnalizowaliśmy, że nie otrzymaliśmy właściwych środków na ten rok.

Spotykaliśmy się w lutym i w marcu w ministerstwie edukacji i rozmawialiśmy na temat przyjętej metodologii i umówiliśmy się, że ta metodologia zostanie zweryfikowana na bazie faktycznych danych z Systemu Informacji Oświatowej według stanu na 31 marca. Ten stan dwukrotnie się spisuje – 31 marca i drugi raz 30 września. Mimo wielokrotnych próśb o te dane, które stanowiły podstawę do zweryfikowania naszej opinii, że dostaliśmy co najmniej o 600 000 tys. zł za mało, to do dnia dzisiejszego danych nie mamy. A wiecie państwo dlaczego? Wiceminister edukacji stwierdził, że dane Systemu Informacji Oświatowej są wątpliwe i nie oddają stanu faktycznego, a w związku z tym nie możemy państwu ich przedstawić. W związku z tym ja pytam: dlaczego te dane traktowane są wybiórczo? Raz jako podstawę do wyliczania środków dla samorządów,

a drugi raz mówi się, że one są wątpliwe, że należy się im przyjrzeć, że nie mogą stanowić podstawy do oceny tego co się dzieje.

Jest tak, że te 600 000 tys. zł niedoboru, drodzy państwo, przechodzą na rok 2019. To oznacza, że te 600 000 tys. zł, to 600 000 tys. zł do kwadratu. Oczywiście dokonuję tutaj pewnego skrótu myślowego. Skoro podstawę na podwyżki w roku 2018 mamy zaniżoną i ta zaniżona wartość stanowi podstawę do wyliczania skutków podwyżek na rok 2019, to dwa razy dostajemy po przysłowiowej głowie. Dziwne jest to, że mówi się o skutkach podwyżki w wysokości 5%. Zajrzyjcie państwo do projektu ustawy budżetowej i znajdziecie państwo zupełnie inne dane. Mówi się o tym, że kwota bazowa dla nauczycieli ma wzrosnąć do pewnej wartości i zaglądam, żeby się nie pomylić – 3045,21 zł. To jest drodzy państwo wzrost nie o 5%, tylko o 5,35 %. 0,35% to są następne spore pieniądze i my jako samorządy boimy się, że ich nie dostaniemy. Która z tych wartości jest prawdziwa? W ustawie budżetowej jasno i precyzyjnie zapisano kwotę i ja ją porównałem do kwoty obowiązującej od 1 kwietnia, czyli te 2890,57 zł i wychodzi 5,35%. Mamy złą bazę i chcielibyśmy prosić o to, żeby znaleźć formy rekompensaty dla samorządów za to, że w tym roku otrzymaliśmy na wypłatę wynagrodzeń dla nauczycieli za mało.

Kolejny argument jest następujący. Stała się w tym roku rzecz niezwykła, bowiem zwiększa się w szkołach liczba dzieci z orzeczeniami o niepełnosprawności. Dzisiaj jest ich już prawie 195 tys., a to jest dokładnie 3,3% wszystkich dzieci w polskich szkołach. Jest algorytm wyliczania środków na te dzieci. Chcę państwu powiedzieć, że my jako samorządy wykazaliśmy, że mamy tych dzieci więcej. Przybywa ich, ale nie otrzymaliśmy środków w pełni wynikających z algorytmu, tylko 2/3 tych środków. To się jeszcze nie zdarzyło, ponieważ co innego to zwiększenia wynikające na przykład z klęsk losowych, ale tutaj ewidentnie wykazujemy, że tych dzieci jest więcej, a nie otrzymujemy na nie pełnej kwoty wynikającej z algorytmu. Dlatego prośba o to, żeby przewidzieć skutki tego zwiększenia, bo głównie zwiększyła się liczba dzieci z autyzmem i z Zespołem Aspergera. To jest jedna sprawa. To są dwie grupy, gdzie tych dzieci jest najwięcej. Nikt tego nie neguje. Ministerstwo edukacji potwierdza, że rzeczywiście zwiększa się liczba tych dzieci bardzo dynamicznie. To zapewne jest temat do rozmowy, skąd się to bierze.

Na pewno dodatkowe skutki, tu przychylam się do tego co mówił pan poseł Sprawka, wprowadzi konieczność zagwarantowania od 1 września przez nas edukacji dla tego podwójnego rocznika. Nie mam tu cienia wątpliwości, bo widzę jak się do tego przygotowujemy już teraz, że będzie to generowało dodatkowe koszty, które chciałbym wierzyć, że będą miały wymiar czasowy, kiedy ten rocznik będzie przechodził potem poprzez kolejne etapy edukacji, aż w końcu trafi do szkolnictwa wyższego, ale faktem jest, że z całą pewnością już 2019 rok będzie wiązał się z dodatkowymi obciążeniami. Stąd kończąc gorąco popieram prośbę pana posła Sprawki, tylko z jedną korektą, a więc dodaniem przymiotnika, że to będą znaczące koszty. Znaczące koszty tej dodatkowej rezerwy, która uwzględni niedobory, które ośmieliłem się przedstawić. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Pan prezes, Krzysztof Baszczyński, bardzo proszę.

Wiceprezes Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego Krzysztof Baszczyński:

Dziękuję bardzo. Państwo przewodniczący, panie i panowie posłowie, analizując część 82 – Subwencję oświatową, mamy bardzo poważne wątpliwości, jak naprawdę poradzą sobie samorządy ze sfinansowaniem tego wszystkiego, co wynika z nałożonych na nich zadań. Tego dowiedziałem się podczas obrad podkomisji i myślę, że to jest bardzo znamienne. Skoro subwencja oświatowa w stosunku do roku, który się za chwilę skończy, rośnie o

2 832 000 tys. zł to znaczy, że ten wzrost mimo, że ładnie wygląda, bo jest na poziomie 6,6%, to jest mniejszy niż koszty podwyżek, środków przechodzących z podwyżek i koszty awansów. Od przedstawicieli ministerstwa dowiedzieliśmy się, że te koszty to 2 869 000 tys. zł, czyli wzrost subwencji jest mniejszy niż to, co pochłoną koszty osobowe z tytułu wzrostu. Wobec tego jest to niezwykle niepokojące. Ponadto nie ma, bo myśmy takich środków nie znaleźli, co prawda przedstawiciele ministerstwa mówili, że trzeba tego szukać w dochodach samorządu, ale nie znaleźliśmy środków na wzrost wynagrodzeń nauczycieli z placówek niesubwencjonowanych, a oni przecież też będą objęci podwyżką.

Myślę o nauczycielach przedszkoli i na przykład pracownikach pedagogicznych młodzieżowych domów kultury. Jest pytanie skąd samorządy wezmą na to pieniądze? Oczywiście w pełni popieramy wniosek pana posła Sprawki o środki w rezerwie na odprawy, bo bez względu na to jak się będzie zaczarowywało rzeczywistość, to będą zwolnienia nauczycieli. Zwłaszcza tam gdzie samorząd prowadzi tylko szkoły podstawowe i gimnazja. Skoro te gimnazja znikną, to zgodnie z ustawą ludzie dostaną wypowiedzenia. Oczywiście to leży w gestii państwa posłów, ale słowo – rozważenie, to jest za słabe słowo, że Komisja zwraca się, czy Komisje połączone zwracają się do Komisji Finansów o rozważenie możliwości. To jest konieczność, a nie rozważenie, bo rozważenie ma to do siebie, że można rozważyć i nic z tego nie będzie wynikało. Apelujemy do państwa posłów, aby wszedł jednoznaczny sygnał, że jest konieczność stworzenia takiej rezerwy dlatego, że skutki związane z odprawami będą bardzo kosztowne.

Jest jeszcze jedna rzecz, której my nie jesteśmy w stanie zrozumieć. Postulatem Związku Nauczycielstwa Polskiego był wzrost wynagrodzeń o 1000 zł. Ktoś powie, że to śmieszne, niemożliwe, nierealne, ale pierwszy nauczyciel – myślę o pani minister Zalewskiej, kilkakrotnie składała deklaracje, że wzrost wynagrodzeń w ciągu jednego roku i dziewięciu miesięcy będzie wynosił 1000 zł. Panie ministrze, skąd to 1000 zł, skoro wzrost wynagrodzeń w roku 2019 we wszystkich szesnastu składnikach będzie wynosił 145 – 266 zł, oczywiście brutto? To są pieniądze, z których część nawet nie trafi do kieszeni nauczycieli, bo tutaj są odprawy emerytalne, nagrody jubileuszowe, dodatek za pracę w porze nocnej, trzynasta pensja i dodatek funkcyjny. Więc panie ministrze, albo państwo przeprosicie nauczycieli, że się pomyliliście, że to nie będzie 1000 zł, bo ktoś się pomylił w rachunkach, albo będziecie tkwić w tym błędzie i będziecie nas cały czas karmić tymi nieprawdziwymi informacjami. Oczekujemy urealnienia środków na podwyżki płac tak, żeby spełniła się deklaracja pani minister, bo to są nasze marzenia o 1000 zł, ale zdajemy sobie sprawę jakie są realia, choć cały czas będziemy się o to bić, ale państwo nawet nie zabezpieczacie środków na owe obiecane 1000 zł w ciągu dwóch lat. Gdyby te wartości do siebie dodać, to nigdy nie wyjdzie 1000 zł chyba, że pani minister myśli już o bonusie w roku 2022 w wysokości 500 zł dla szczególnie wybranych, którzy spełnią 23 kryteria.

Panowie przewodniczący, ja mam na piśmie stanowisko związku i jest ono negatywne. Oczywiście my nie dostrzegamy tej dynamiki wzrostu. Będzie niezwykle trudno samorządom, a co za tym idzie, będzie niezwykle trudno oświacie. Mówił o tym pan poseł Sprawka. Gdzie są środki na pomoc psychologiczno-pedagogiczną? Gdzie te pieniądze są? Zostały rozbudzone nadzieje, bo z jednej strony zlikwidowano karcianą godzinę, że teraz wreszcie ludzie odczują dobre skutki tej zmiany. Powstała pomoc psychologiczno-pedagogiczna, którą państwo określiliście i co się na nią składa, tylko pieniędzy na to nie ma. W związku z tym cały czas tkwimy w jakiejś niezrozumiałej dla nas narracji. Dziękuję bardzo, jeżeli państwo pozwolą, to tę opinię państwu przekażę.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Oczywiście. Bardzo proszę, pan Tadeusz Pisarek.

Przewodniczący Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Pracowników Schronisk dla Nieletnich i Zakładów Poprawczych Tadeusz Pisarek:

Szanowni państwo przewodniczący, Wysokie Komisje, szanowni państwo, Pisarek Tadeusz z Forum Związków Zawodowych. Ja chciałem kilka tematów ogólnych rzucić, żeby spowodować między innymi dyskusję na temat subwencji. Co to jest subwencja oświatowa? Otóż okazuje się, że my sami nie wiemy co to jest, bo od lat, a uczestniczę w komisjach już 18 lat i byłem przekonany, że są wyznaczone zadania, które z tej subwencji mają być finansowane. Otóż okazuje się teraz, że subwencja oświatowa jest tylko i wyłącznie dochodem własnym gminy i gmina może robić sobie z tym co chce. Już nie walczymy o to, jakie zadania są pokrywane. Wiąże się to między innymi z tym, co otrzymałem od Wysokiej Komisji, a więc sprawozdaniami finansowymi z kilku samorządów, dotyczącymi realizacji zadań oświatowych, z których wynika, że na przykład wszystkie wynagrodzenia osobowe są ujęte w jednym paragrafie i czy to są pedagodzy, czy nie pedagodzy, to jest to ujęte w jednym paragrafie, wszystko razem, nie wiadomo

skąd i jakie dochody to są. Czy to jest z subwencji oświatowej, czy to jest z odpisu CIT-u, PIT-u, to wszystko jest razem połączone. Chcę powiedzieć, że musimy wyznaczyć, jak to powinno być realizowane. My sugerowaliśmy, żeby rzeczywiście wszystkie zadania oświatowe, które są w tej chwili, były pokrywane z budżetu i żeby było oficjalnie przekazane, że tyle kosztuje oświata. Nawet we wczorajszym druku, który był przedstawiony do realizacji jest napisane, że oświata kosztuje około 50 000 000 tys. zł, a to nie jest prawda, bo się okazuje, że 22 000 000 tys. zł dopłaca samorząd. Może dla wtajemniczonych to jest oczywiste, ale jeśli ktoś będzie analizował ten materiał normalnie i poglądowo, to dojdzie do dziwnych wniosków.

Druga sprawa jest taka, że właściwie wraz z tym budżetem zapadła klamka, jeżeli chodzi o podwyżki dla nauczycieli i nauczyciele mogą sobie teraz protestować, domagać się, pisać i mogą wszystko robić. Podwyżka jest oszałamiająca – 160 zł brutto w pensji zasadniczej dla dyplomowanego nauczyciela. W zestawieniu zasadniczych wynagrodzeń nauczycielskich ten lewy dolny róg znów jest poniżej wynagrodzenia minimalnego w Polsce i to proszę państwa jest cała rzeczywistość o polskim nauczycielu. Przecież nie można mówić, że my robimy wielkie podwyżki i wielkie starania o nauczycieli. My bardzo ugodowo podchodziliśmy do tematu i przez trzy lata rozmów rozważaliśmy z panią minister Zalewską, skąd jeszcze można zaczerpnąć te pieniądze. Mówiliśmy o godzinach ponadwymiarowych, które w średniej zajmują 10%. To też wiąże się z błędnie wyliczonymi etatami nauczycielskimi. My od tego nie odstąpimy, będziemy dalej się tego domagać, będziemy się domagać wyjaśnień.

Kolejna sprawa. Od dwudziestu lat nikt nie policzył jaka jest liczba nauczycieli w Polsce. To jest proszę państwa skandal, bo nawet w ustawie o UFO – finansowaniu oświaty, podane są trzy liczby nauczycieli w Polsce. My mamy na negocjacjach podaną inną liczbę, inna liczba była podana w dokumentach MEN-owskich, a w tej ustawie jeszcze inna. Prawie 700 tys. nauczycieli. Więc dobrze by było skonfrontować ile tych nauczycieli w Polsce jest w rzeczywistości. Proszę państwa, my musimy wziąć pod uwagę te wynagrodzenia dla nauczycieli, bo 80 zł podwyżki dla wchodzącego w życie nauczyciela po studiach, to nie jest zachwycająca wartość. Chcę powiedzieć jeszcze, że w całym tym budżecie nie mamy zaznaczonych pieniędzy, jakie zostały w samorządach po zabraniu dodatku mieszkaniowego, szczególnie w wiejskich samorządach. W niektórych samorządach to jest znaczna kwota, bo mówi się, że to średnio 1 zł na nauczyciela wynosiło, ale chcę powiedzieć, że były samorządy, które dawały 50 zł, 80 zł i 120 zł takiego dodatku. W związku z powyższym dla nauczyciela to było znaczące, jeżeli dostał 150 zł podwyżki, a 120 zł mu zabrano, to trudno żeby przy urnie wyborczej chwalił się, że może tylko i wyłącznie za tym rządem głosować. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pani Alina Kozińska-Bałdyga.

Członek Prezydium Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania NSSZ „Solidarność" Jerzy Ewertowski:

Dziękuję, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Nie jest pan panią, tak że bardzo przepraszam. Pani Alina Kozińska-Bałdyga powiedziałem.

Członek Prezydium Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania NSSZ „Solidarność" Jerzy Ewertowski:

Wydawało mi się, że pan kiwał do mnie.

Wiceprezes Federacji Inicjatyw Oświatowych Alina Kozińska-Bałdyga:

A to do mnie było kiwane.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

W kolejności wywołuję wszystkich. Ma pan bystry wzrok.

Wiceprezes Federacji Inicjatyw Oświatowych Alina Kozińska-Bałdyga:

Alina Kozińska-Bałdyga, Federacja Inicjatyw Oświatowych. Najpierw chciałam bardzo serdecznie podziękować sekretariatowi i pani Elżbiecie Wojciechowskiej za naprawienie naszego błędu. My nazwaliśmy nasze pismo petycją i poszłoby ono do marszałka, a nie na nasze dzisiejsze posiedzenie. Proszę to potraktować jako wniosek i gorącą prośbę do państwa posłów o utworzenie funduszu inicjatyw edukacyjnych. O zabezpieczenie dodatkowych środków dla tych małych wiejskich szkół, które zostały uratowane, a były ratowane od 1999 roku i powstały zarówno jako szkoły publiczne i niepubliczne, ale wszystkie na obszarach wiejskich są bezpłatne. Ich powstało około 500 i są bardzo ważnym uzupełnieniem sieci szkolnej. W obecnej sytuacji, kiedy te 600 000 tys. zł to jest suma, której brakuje samorządom, zaczynają być te szkoły, przynajmniej w niektórych gminach, traktowane jako zło.

Na przykład w jednej z gmin, o której napisałam w piśmie, prowadzony jest proces likwidacji tych placówek przez niektórych samorządowców. W gminie Mrozy przez rok szkoła nie dostawała dotacji i pomimo jednoznacznej interpretacji ministerstwa edukacji, że jest to złamanie prawa, to ta szkoła po prostu nie przetrwała roku bez dotacji. Okazało się, że suma dotacji, które się tutaj należały, była za duża, żeby gmina była w stanie taką dotację przekazywać i by uznać wartość pracy społecznej rodziców, stowarzyszenia, całej społeczności za wartość, którą należy chronić i wspierać. 5 z 36 dzieci to były dzieci niepełnosprawne, które codziennie miały rehabilitację. W tej chwili przynajmniej jedno z tych dzieci jest już na wózku, czyli krzywda tych dzieci jest absolutnie ewidentna. To była, według naszej oceny, najlepsza w Polsce szkoła z edukacją włączającą. Myślę, że o tym, jak wielką wartością była ta szkoła świadczy to, że ci ludzie, ci nauczyciele, przez rok pracowali wolontarystycznie, społecznie i jest to dowód na to, że takie szkoły są w środowiskach wiejskich potrzebne.

Chciałam zwrócić uwagę na systemowe podejście do funduszu inicjatyw edukacyjnych. Według naszej oceny brak jest spójności pomiędzy działaniami rządu i wpisaniem w strategię Narodowego Instytutu Wolności, właśnie tak nazwanego funduszu inicjatyw edukacyjnych, który miałby wspierać te maleńkie wiejskie szkoły, które w tej chwili stoją w bardzo trudnej sytuacji. Muszą wyposażać pracownie dla klasy 7 i 8.

Mogę powiedzieć, że jestem w stałym kontakcie ze szkołą bodajże w gminie Bartoszewice imienia Księdza Jerzego Popiełuszki, w której to nauczyciele się zrzucają i prowadzone są różnego typu działania, żeby doprowadzić do wyposażenia tej szkoły. To jest wieś popegeerowska, która w tej chwili jest w dramatycznej sytuacji, bo nie ma środków, żeby wyposażyć pracownię fizyczną i chemiczną, a jeżeli chcą utrzymać tę szkołę i zapewnić edukację odpowiedniej jakości, to muszą takie pracownie wyposażyć. Nie ma na to żadnych środków.

Fundusz inicjatyw edukacyjnych po pierwsze powinien być przeznaczony na wsparcie tych szkół, jak szkoła w Lipinach, gmina Mrozy, które są w sytuacji, kiedy to gmina nie wypłaca dotacji albo wypłaca dotację zaniżoną. Chciałam przypomnieć raport NIK-u, z którego wynikało, że 90% placówek edukacji przedszkolnej dostaje zaniżoną dotację i 50% szkół dostaje zaniżoną dotację. My cztery lata temu razem ze Związkiem Gmin Wiejskich robiliśmy taki projekt i te same zjawiska zdiagnozowaliśmy. Przy czym według naszej oceny bardzo często nie była to nawet zła wola samorządów, tylko niezwykle trudny sposób naliczania dotacji. W tej chwili sposób ten uległ jeszcze większemu skomplikowaniu i jest jeszcze trudniejszy, a w związku z tym przypuszczamy, że te dotacje będą w dalszym ciągu źle naliczane, bo również te zmiany prawne, które następują, będą szczególnie trudne w listopadzie i grudniu, kiedy będą wprowadzane wyrównania. Tak że jeżeli nie znajdziemy sposobu na chronienie tych szkół poprzez ustanowienie funduszu inicjatyw edukacyjnych, to w naszej ocenie będzie to groziło likwidacją szkół uratowanych i przedszkoli założonych ze środków europejskich.

Staramy się, jesteśmy w kontakcie z Narodowym Instytutem Wolności i wiemy o tym, że nie tylko ten zapis w Narodowej Strategii Rozwoju Instytutu Wolności i Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego wspominał o funduszu inicjatyw edukacyjnych, ale również w deklaracjach pan dyrektor Kaczmarczyk wielokrotnie mówił, że przystąpią do tworzenia takiego funduszu. Otóż naszym zdaniem w tej chwili, przy dyskusji o budże-

cie, jest to bardzo dobra okazja, żeby chociaż jakiekolwiek środki zabezpieczyć na taki fundusz inicjatyw edukacyjnych. Jeżeli do każdej sumy, którą państwo zabezpieczycie, my się będziemy starali pozyskać dodatkowe środki, to już będzie coś. Szkoła w Lipinach od organizacji pozarządowych prowadzących szkoły, które pobierają czesne, otrzymała wsparcie na węgiel, żeby mogła po prostu funkcjonować przez ten rok, kiedy nie dostawała dotacji od wójta. Także nasze środowisko szkół niezależnych, prowadzonych przez inne organy niż jednostki samorządu terytorialnego, poczuwa się do solidarności z tymi szkołami wiejskimi w najtrudniejszej sytuacji, natomiast bardzo prosimy posłów, żeby wsparli w tej chwili koncepcję powstania funduszu inicjatyw edukacyjnych i bardzo prosimy, żeby z taką prośbą zwrócić się do Ministerstwa Finansów.

Naszym zdaniem naprawdę nie chodzi o duże środki. Niech to będą nawet symboliczne środki, ale niech wskażą one na to, że polityka państwa idzie w kierunku ochrony aktywności rodziców na wsi, którzy mieli odwagę założyć stowarzyszenie, uratować swoją szkołę i założyć swoje przedszkole. To jest naszym zdaniem w tej chwili niezwykle istotne i wskazujące na to, że jest potrzeba spójnej polityki Narodowego Instytutu Wolności i Ministerstwa Edukacji Narodowej i posłów sejmowej Komisji Edukacji i posłów z Komisji Samorządu Terytorialnego. Bardzo proszę o poparcie projektu utworzenia funduszu inicjatyw edukacyjnych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Teraz, bardzo proszę.

Członek Prezydium Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania NSSZ „Solidarność" Jerzy Ewertowski:

Dziękuję. Chciałem się upewnić czy ten potakujący gest jest rzeczywiście do mnie. Panie przewodniczący, szanowni państwo, mam wrażenie, że gruntowna analiza tych wszystkich kwot, które zawarte są w projekcie budżetu, a dotyczą oświaty, mówię to w imieniu Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania „Solidarność", są trochę bezcelowe dlatego, że w obecnym systemie finansowania zadań oświatowych konstrukcja budżetu państwa, a szczególnie część 82, jest bardziej szacunkowa niż realna. Chociażby kwestie związane z najważniejszym zadaniem – wynagrodzeniem nauczycieli, w żadnym momencie nie znajduje się w algorytmie podziału części oświatowej subwencji ogólnej. Dla poparcia tej tezy chciałbym przytoczyć fragmencik z informacji przygotowanej przez Ministerstwo Edukacji Narodowej, dotyczący owych 6,6% wzrostu subwencji. Otóż ma być ona sfinansowana na podwyżki dla nauczycieli od stycznia przyszłego roku, skutki przechodzące oraz skutków finansowych zmiany liczby etatów dla nauczycieli. Tego tak naprawdę nikt nie jest w stanie policzyć, przynajmniej w obecnym systemie, bowiem projekt zakłada liczbę nauczycieli w oparciu o dane z SIO z 30 września roku bazowego. W tym czasie ma prawo wzrosnąć, szczególnie lokalnie, liczba nauczycieli, chociażby związana z wahającymi się kwestiami dotyczącymi pomocy psychologiczno-pedagogicznej, która to nie jest ujęta również w żadnym momencie algorytmu podziału części oświatowej subwencji. W związku z tym chciałbym się dowiedzieć, jaki jest skutek finansowy, który spowoduje zmiana wzrostu liczby nauczycieli w przyszłym roku? To nie jest do końca przewidywalne, a pamiętajmy, że jeden etat nauczycielski kosztuje w granicach 65 tys. zł.

W związku z powyższym jako „Solidarność" oczekujemy, że ministerstwo naprawdę pochyli się nad zmianą systemu finansowania zadań oświatowych i w oparciu o wycenę rzeczywistych, a nie jak przedstawił to pan poseł Sprawka, w kategoriach bardziej globalnych, bo lokalnie to też różnie wygląda. Chodziłoby nam więc o wycenę poszczególnych zadań oświatowych, uwzględniających warunki lokalne. Przeliczanie tego na ucznia, gdzie liczba uczniów w poszczególnych miejscach ulega zmianie, w żadnym wypadku nie oddaje tego, o czym mówił na przykład jeden z moich przedmówców mówiąc: „Martwię się, jak poradzą sobie samorządy". Samorządy sobie poradzą, bo będą musiały, natomiast szkoda, że odbędzie się to bardzo często kosztem nauczycieli. W związku z tym krytykujemy cały system, oczekujemy wreszcie rozpoczęcia prac nad rozpoczęciem nowego systemu finansowania zadań oświatowych, bo cała ta operacja mogłaby zostać określona jako – „rachuj, nie rachuj i tak wszystko na nic". Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Jeszcze tylko jedno pytanie pani przewodniczącej Szumilas i pan minister. Bardzo proszę.

Poseł Krystyna Szumilas (PO):

Tak, bo pan Wójcik mówił o kosztach szkolnictwa ponadgimnazjalnego w przyszłym roku i nie mamy tej informacji. O ile zmniejszy się subwencja dla gmin w 2019 roku z tego tytułu, że nie będzie już dziewiątej klasy, czyli trzeciej klasy gimnazjum, a o ile zwiększy się subwencja dla powiatów w związku z tym, że one przejmą tak zwany podwójny rocznik. To może być zaskoczeniem dla gmin w przyszłym roku, że będą mieli mniejszą subwencję, a powiaty tę subwencję dostaną od 1 stycznia, więc ten 1 wrzesień też może być szokiem dla powiatów.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze, trochę się nazbierało pytań i wątpliwości. Bardzo proszę o ustosunkowanie się.

Podsekretarz stanu w MEN Maciej Kopeć:

Panie przewodniczący, Wysokie Komisje, będę próbował odpowiadać po kolei. Kwota na sześciolatka to 4480 zł, pamiętając oczywiście o zadaniu. Inaczej mówiąc, tam gdzie mamy ucznia, na którego kwota wynosi 5387 zł bez wag, to istotną częścią jest jednak nauczyciel i tutaj w przypadku sześciolatka mamy jednego nauczyciela wychowawcę. Jeżeli chodzi o liczbę sześciolatków, to jest to 338 tys., a dotacja na przedszkolaka to 1403 zł. Kwota podwyżek to jest 2 375 000 tys. zł, skutki przechodzące 2 375 000 tys. zł. Jeżeli chodzi o skutki przechodzące to 462 000 tys. zł. Kwota podwyżki jest kwotą o 5% wyższą patrząc na kwotę bazową, czyli w 2017 roku mamy 2752 zł, potem mamy 2900,20 zł i od 1 kwietnia 2018 roku 3045, 21 zł. Natomiast patrząc na subwencje to oczywiście mamy pewne przesunięcia i jedno jest oczywiście dużym przesunięciem, co widać po budżecie wojewodów. Inaczej mówiąc tam, gdzie mówiliśmy o doradztwie metodycznym, to mamy zmniejszenie środków w wyodrębnionych budżetach organów prowadzących z 1% planowanych rocznych środków na wynagrodzenia osobowe nauczycieli i to jest przesunięcie na doradztwo z 1% do 0,8%, a te 0,2% jest na stworzenie systemu, który będzie od 1 stycznia tworzyć system doradztwa metodycznego.

Oczywiście ten system będzie polegał na tym, że doradcy metodyczni będą pracować w placówce doskonalenia nauczycieli, czyli inaczej mówiąc placówki doskonalenia nauczycieli tak czy inaczej są prowadzone przez samorząd. Tym sposobem te kwoty, tak czy inaczej będą wydatkowane przez jednostki samorządu terytorialnego, natomiast oczywiście ten system ma zastąpić to, co w gruncie rzeczy było nieefektywne, bo na poziomie gmin czy często też powiatów ten system doskonalenia nie funkcjonował.

W niewielu gminach faktycznie tworzono system doradztwa i moglibyśmy popatrzeć na niektóre gminy województwa opolskiego czy ewentualnie poszukać inne gminy, które próbowały doradców metodycznych zatrudniać. Już prędzej na poziomie powiatów grodzkich taki system był, a więc w miastach na prawach powiatu, natomiast dopiero teraz możemy mówić, że faktycznie zgodnie z założeniami tej zmiany nastąpi istotny wzrost doradztwa metodycznego. Ta zmiana ma po prostu wprowadzić działania, które będzie oczywiście bardziej efektywne w stosunku do tego co było.

Oczywiście ta podwyżka, którą zapowiadała pani minister Anna Zalewska, bo zapowiadała podwyżkę 15%, to taka podwyżka jest konsekwentnie realizowana. Natomiast kwoty, które są w dyspozycji nauczyciela, składają się z 16 dodatków. Część tych dodatków kształtowana jest przez samorząd i podwyżki widać w zwiększaniu wydatków przez samorząd, a także widać w przypadku tych kwot, które są tutaj wydatkowane, czyli tak jak była mowa jest to podwyżka 15%. Rzecz jasna temat podwyżek był wielokrotnie poruszany również w innych gremiach, również w Radzie Dialogu Społecznego i nie ma sensu toczyć długiej dyskusji na ten temat. Natomiast pamiętajmy o tym, że mówiąc o podwyżkach możemy oczywiście godzinami zastanawiać się nad inflacją darmowej pracy, czyli tak zwanymi karcianymi godzinami, których nie ma i na ile to jest realny wzrost. Na ile dwie godziny darmowe w stosunku do osiemnastu godzin pensum oznaczają faktyczny

wzrost. Możemy się zastanawiać kto nauczycielom te dwie godziny zaserwował i kto podpisywał to porozumienie, panie prezesie, również dotyczące godzin karcianych.

Natomiast wracając do tematu i tych wątków, które tu były jeszcze poruszane, to jeżeli chodzi o kwestie szkół stowarzyszeniowych, to oczywiście kwestia szkoły w Mrozach została rozstrzygnięta przez sąd, który wskazał na niezgodne z prawem gospodarowanie dotacją. Oczywiście też pamiętamy, że minister tak czy inaczej nie stanowi wykładni prawa i tutaj była to kwestia rozstrzygnięcia sądowego. Natomiast patrząc na wskazania Najwyższej Izby Kontroli, to zgodnie z tymi wskazaniami system finansowania się zmienił zarówno w stosunku do szkół publicznych niesamorządowych, szkół niepublicznych, jak również w stosunku do przedszkoli. Ten system ma zapobiegać takiemu, a nie innemu naliczaniu dotacji, które wcześniej budziły emocje zwłaszcza na poziomie przedszkoli, żeby faktycznie były to wskaźniki obiektywne, a więc po prostu odnoszące się do subwencji oświatowej. W przypadku nauczycieli oczywiście mamy wskaźnik DI, który jest brany pod uwagę, mamy też przewidziany szacunkowy wzrost etatów o ponad 8 tys., natomiast dane, które będą służyły do wyliczenia, to muszą być dane z listopada. Wtedy będzie można mówić o realnej sytuacji potrzebnej do dalszych wyliczeń.

Natomiast co do kwestii, o której była mowa w przypadku subwencji i tego jak faktycznie to wygląda oraz kwestii wyliczeń, to patrząc oczywiście na sam udział czy wzrost wydatków możemy powiedzieć, że niezależnie od reformy edukacji te zmiany i te wzrosty wystąpiły także na poziomie powiatów ziemskich, gdzie reformy do tej pory nie było przy 5% spadku liczby uczniów. O ile można zmiany, które nastąpiły na poziomie gmin, próbować w ten sposób interpretować, to trudno to zrobić w przypadku powiatów, czy jeszcze większych zmian, które nastąpiły jeżeli chodzi o województwa. Tam te zmiany są jeszcze większe, natomiast ciężko tu mówić o zmianach, które wynikałyby bezpośrednio z reformy. Są one bardzo duże i część tych zmian wynika przede wszystkim ze zmian demograficznych.

Gdybyśmy patrzyli na to pod innym kątem, to musimy też zauważyć, że dochody samorządów wzrosły o 6 000 000 tys. zł. Możemy też się zastanowić, jaki jest udział samorządów w wydatkach na oświatę. Jakbyśmy spojrzeli na to bez 500+, to w roku 2017 ten udział procentowy samorządów w wydatkach na oświatę był mniejszy o 0,32%, a gdy porównamy rok 2017 do planu na rok 2018, to jest to spadek o 1,18%.

Kwestie, o których mówił pan poseł Sprawka i przedstawiciele strony samorządowej, są znacznie bardziej skomplikowane i wymagałyby znacznie pogłębionej analizy, a nie patrzenia tylko z punktu widzenia reformy. Jak widzimy, mamy z jednej strony wzrost dochodów, dalej mamy rosnące kwoty, które wydatkuje samorząd, chociażby na dodatki funkcyjne dla nauczycieli, a gdybyśmy spojrzeli jeszcze na inne wydatki, to w przypadku samorządów wojewódzkich to są to duże wydatki chociażby majątkowe. Z drugiej strony mamy to, co wynika z pewnych wzrostów, ale równocześnie z takim zjawiskiem, że procentowo w udziale w wydatkach na oświatę, gdybyśmy popatrzyli w ogóle na samorządy, to nastąpił spadek. Trudno przyjąć taki prosty punkt widzenia, o którym mówił pan poseł Sprawka, że należy patrzeć na to, że nastąpią tutaj jakieś zmiany, które bezpośrednio wynikałyby z reformy oświatowej czy ewentualnych skutków odpraw emerytalnych, bo z jednej strony mówimy o tym, że takie one będą, z drugiej strony ci nauczyciele tak czy inaczej, skoro ich brakuje, to muszą być gdzieś zatrudnieni. Takie mamy zjawisko. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo.

Poseł Krystyna Szumilas (PO):

Panie przewodniczący, ja mam...

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dyskusję już zamknęliśmy, pani przewodnicząca.

Poseł Krystyna Szumilas (PO):

Ja tylko chciałam prosić o odpowiedź na piśmie na te pytania, które zadałam.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dobrze. Proszę państwa, w takim razie mamy propozycję konkluzji pana posła Lecha Sprawki do części 82. Pozytywną jak zazwyczaj, ale z uwagą i wraz z postulatem rozważenia przez Komisję Finansów Publicznych zabezpieczenia dodatkowych środków w projekcie budżetu państwa na trudne do przewidzenia wydatki wynikające z trzeciego etapu wdrożenia reformy ustroju szkolnego i zaktualizowanych danych z SIO na dzień 30 września 2018 roku. Jest sugestia strony społecznej, żeby zwrot z postulatem rozważenia przez Komisję Finansów, było postulatem przyjęcia przez Komisję Finansów Publicznych zabezpieczenia dodatkowych środków, czyli wzmocnienia tej formuły. Czy pan poseł sprawozdawca by przyjął taką zmianę? Komisja Finansów i tak będzie decydować, jak się zdaje.

Poseł Lech Sprawka (PiS):

Tak, myślę, że to jest kwestia gry słów i jeżeli będzie merytoryczne uzasadnienie, to będzie decyzja. Powiem tak, jestem zdziwiony wniesieniem tej poprawki, ale akceptuję ją.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Państwo i tak jako większość zdecydujecie na Komisji Finansów jaki będzie dalszy los naszego postulatu, jak rozumiem. Czy jest jakiś sprzeciw dla takiej konkluzji? Pan Dariusz Piontkowski, proszę. Jest sprzeciw jak rozumiem.

Poseł Dariusz Piontkowski (PiS):

Ja mam propozycję powrotu do tej pierwotnej wersji zgłoszonej przez koreferenta w części 82.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Naprawdę? Będziemy się spierać o słowo teraz? No cóż, dobrze.

Kto jest za przyjęciem w pierwotnej wersji konkluzji z pozytywnym zaopiniowaniem części budżetowej i z tym pierwotnym brzmieniem tekstu, bardzo proszę. (24)

Dobrze, nie będziemy już robić żadnych sprzeciwów, tylko kto jest za przyjęciem konkluzji w drugiej wersji redakcyjnej? (9)

Czyli rozumiem, że jest...

Sekretarz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej Dariusz Myrcha:

Za pierwszą wersją jest 24 posłów, za drugą 9.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Czyli rozumiem, że jeśli chodzi o wersję redakcyjną, to pierwsza wersja jest proponowana. W takim razie proponuję konkluzję: Jako połączone Komisje wnosimy o pozytywne zaopiniowanie części budżetowej 82 – Subwencje ogólne dla jednostek samorządu terytorialnego w zakresie części oświatowej wraz z postulatem rozważenia przez Komisje Finansów Publicznych zabezpieczenia dodatkowych środków etc. Jak czytałem wcześniej. Czy jest sprzeciw wobec takiego brzmienia? Nie widzę, w takim razie przyjęliśmy tę konkluzję w pierwotnym brzemieniu jako połączone Komisje.

W takim razie rozstrzygamy kwestię pozytywnego zaopiniowania projektu budżetu państwa w części budżetowej 85 – Budżety wojewodów ogółem w zakresie działów: 801 – Oświata i wychowanie oraz 854 – Edukacyjna opieka wychowawcza. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia takiej konkluzji? Jest sprzeciw przy budżecie wojewodów, tak? W takim razie bardzo proszę. Musimy głosować przyjęcie tej pozytywnej opinii.

Kto jest za przyjęciem pozytywnej opinii połączonych Komisji, bardzo proszę. Kto jest przeciwny przyjęciu pozytywnej opinii? Czy ktoś się wstrzymał w tej sprawie? Bardzo proszę o wynik.

Sekretarz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej Dariusz Myrcha:

Za 23, przeciw 10, nikt się nie wstrzymał.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dobrze, stwierdzam, że Komisje przyjęły pozytywne opinie tej części budżetu. Wreszcie pozostaje nam część 83 projektu budżetu państwa. W tej części rezerwy celowe w pozycji

10, 11, 26, 37 i 52. Czy w tej sprawie jest sprzeciw wobec pozytywnej opinii połączonych Komisji dla Komisji Finansów? Nie widzę, w takim razie rozumiem, że Komisje przyjęły pozytywną opinię.

W takim razie proszę o propozycję posła sprawozdawcy przed Komisją Finansów. Pani poseł Wróblewska. Proszę bardzo.

Poseł Krystyna Wróblewska (PiS):

Szanowny panie przewodniczący, Wysokie Komisje, ja zgłaszam pana posła Lecha Sprawkę.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Pan poseł się zgadza. Rozumiem, że będzie pan walczył o konkluzję, którą pan zaproponował. W takim razie pozwolą państwo, że prezydia Komisji zredagują ostateczne brzmienie tej opinii. Na tym porządek dzienny został wyczerpany. Zamykam posiedzenie. Dziękuję bardzo.